



**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Sieciowe tryby miejskiej egzystencji Ulfa Hannerza a użytkowanie miejskich przestrzeni publicznych. Szkic z humanistycznej socjologii miasta

**Author:** Krzysztof Bierwiazzonek

**Citation style:** Bierwiazzonek Krzysztof (2017). Sieciowe tryby miejskiej egzystencji Ulfa Hannerza a użytkowanie miejskich przestrzeni publicznych. Szkic z humanistycznej socjologii miasta. W: P. Skudrzyk, M. Suchacka, M. Szczepański (red.), "W sieci i w matni społecznej" (S. 101-120). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

KRZYSZTOF BIERWIAZONEK  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Sieciowe tryby miejskiej egzystencji Ulf Hannerza a użytkowanie miejskich przestrzeni publicznych Szkic z humanistycznej socjologii miasta

### Uwagi wprowadzające

Na miasto i przestrzeń publiczną można patrzeć z wielu perspektyw, o czym świadczy choćby wielość nurtów obecnych w socjologii miasta (por. JAŁOWIECKI, SZCZEPAŃSKI, 2002, s. 13–40; MAJER, 2010, s. 85–89), a także sposoby analizy rzeczywistości miejskiej dokonywane przez pokrewne socjologii nauki, jak urbanistyka, geografia, antropologia, psychologia środowiskowa. Pomimo wielości spojrzeń na miasto stosunkowo rzadko próbuje się analizować je z perspektywy jednostki uwikłanej w sieć relacji społecznych z innymi aktorami miejskiej sceny. Taką perspektywę, jako jedną z czterech kluczowych sposobów analizowania rzeczywistości miejskiej, proponuje Ulf Hannerz (HANNERZ, 2006) w swojej książce *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*.

Hannerz jest antropologiem, dlatego perspektywa antropologiczna dominuje w jego interpretacji rzeczywistości miejskiej. Niemniej jednak jego sposób analizowania miasta wykracza poza samą antropologię, często jest bardzo bliski socjologii, o czym świadczą zawarte w książce *Odkrywanie miasta...* odwołania do prac socjologicznych, zwłaszcza do klasycznych studiów szkoły chicagowskiej, ale też rozważań Louisa

Wirtha i teorii dramaturgicznej Ervinga Goffmana. Tym samym pracę Hannerza można ujmować jako interdyscyplinarne studium, należące do szerokiego nurtu studiów miejskich. Bardziej szczegółowo można ją określić jako humanistyczną perspektywę oglądu miasta, gdyż dominuje w niej spojrzenie na miasto z perspektywy jednostki uwikłanej w sieć relacji społecznych, odgrywającej rolę na miejskich scenach i zmagającej się z miejską rzeczywistością.

Niniejszy tekst stanowi próbę wykorzystania fragmentu koncepcji Hannerza odnoszącej się do sieci społecznych, w jakich funkcjonują mieszkańcy miast, oraz do trybów miejskiej egzystencji, jakie są wynikiem kreowania tychże sieci w oparciu o odgrywane role społeczne. Koncepcja trybów miejskiej egzystencji zostanie wpleciona w kontekst związany z wykorzystywaniem miejskich przestrzeni publicznych jako obszaru, w którym dochodzi do odgrywania niektórych ról społecznych, a także aktualizowania tych sieci relacji. Podjęcie takiego tematu wynika z czterech przesłanek.

Wprawdzie książka Hannerza *Odkrywanie miasta...* została wydana w 1980 roku (w Polsce w roku 2006), ale tezy w niej zawarte nadal mogą stanowić źródło inspiracji dla badaczy miasta i obserwatorów miejskiej rzeczywistości. Propozycji Hannerza nie można zatem traktować jako archeologii wiedzy społecznej. Przypomnienie wybranych wątków z koncepcji badacza stanowi pierwszą przesłankę do napisania artykułu.

Po drugie, ciekawym wyzwaniem poznawczym wydaje się połączenie refleksji Hannerza nad sieciami, w jakich działa jednostka, z jej funkcjonowaniem w miejskiej przestrzeni publicznej jako jednym z obszarów, w których takie sieci są aktualizowane i uzewnętrzniane.

Po trzecie, nawiązanie do przestrzeni publicznej w kontekście koncepcji Hannerza wyrasta z przekonania, że jeżeli współcześnie chce się mówić o mieście jako o czymś więcej niż o strukturze administracyjnej, demograficznej i gospodarczej, to konieczna jest refleksja nad miejską przestrzenią publiczną jako obszarem, gdzie ludzie przebywają razem, podejmując różnorakie aktywności i działania. Taka perspektywa wydaje się bliska Hannerzowskiemu spojrzeniu na miasto.

Po czwarte, bezpośrednią inspiracją do zmierzenia się z koncepcją trybów miejskiej egzystencji jest problematyka niniejszej książki. Nawiązanie do Hannerzowskiego spojrzenia na relacje sieciowe może pokazać,

że ich funkcjonowanie w przestrzeni miejskiej oparte jest na konkretnych uwarunkowaniach. To z kolei sprawia, że perspektywa sieciowa pozwala na próbę wyjścia z miejskiej matni.

## Relacyjne spojrzenie na miasto Ulfa Hannerza

Punktem wyjścia relacyjnego spojrzenia na miasto jest dla Hannerza pojęcie roli społecznej, którą ujmuje jako „celowe zaangażowanie w sytuację, którego wymiary w rozmaitym stopniu są widoczne” (HANNERZ, 2006, s. 119). Różne osoby mogą odgrywać te same role w podobny sposób: „przyjmiemy zatem pogląd, że kiedy jawne zachowania różnych osób w sytuacji jakiegoś rodzaju są porównywalne i przyjmują jakąś w miarę zestandaryzowaną formę, można powiedzieć, że osoby te odgrywają tę samą rolę”. Ponadto Hannerz podkreśla, iż „jawnemu zachowaniu odpowiadają w świadomości normatywnie zdefiniowane prawa i obowiązki”. Rozumienie roli społecznej u Hannerza zbieżne jest zatem z socjologicznym pojmowaniem tego pojęcia. Tym, co wyróżnia jego analizę, jest próba kategoryzacji sfer, w jakich odgrywane są podstawowe role społeczne związane z funkcjonowaniem jednostki w mieście. „Wszystkie typy zaangażowania zachodzącego między członkami większej jednostki, takiej jak społeczność czy społeczeństwo, nazywamy jego inwentarzem ról” (HANNERZ, 2006, s. 120). Dla współczesnego miasta Zachodu Hannerz wyróżnia pięć dziedzin, z których każda obejmuje wiele ról. Tyimi dziedzinami, zawierającymi się w inwentarzu ról, są:

1. dom i krewni – wszelkie role związane z życiem rodzinnym;
2. zaopatrzenie – role związane z życiem zawodowym;
3. wypoczynek – role związane ze spędzaniem czasu wolnego;
4. sąsiedztwo – role związane z sąsiedztwem oraz funkcjonowaniem w społeczności lokalnej;
5. ruch uliczny – role związane z funkcjonowaniem w przestrzeni miejskiej.

Zdaniem Hannerza kategoriami specyficznymi dla miasta są te związane z zaopatrzeniem i ruchem ulicznym (HANNERZ, 2006, s. 123). Słusz-

nie dostrzega on zatem cechy wyróżniające miasto w pozarolniczym sposobie pracy (zaopatrzenie) oraz funkcjonowaniu w przestrzeni miejskiej (ruch uliczny). Z punktu widzenia dalszej analizy istotna jest także kategoria wypoczynku, a przynajmniej ta część tej dziedziny, która zawiera role realizowane w przestrzeni publicznej miasta. Pomimo znaczenia ról związanych z zaopatrzeniem pozostaną one w tle analizy zaprezentowanej w niniejszym artykule, gdyż w niewielkim stopniu łączą się z funkcjonowaniem jednostki w przestrzeni publicznej miasta.

Pojęcie roli społecznej wykorzystuje Hannerz w swoim ujmowaniu miasta.

Miasto jest dla nas (jak inne społeczności ludzkie) zbiorem jednostek, które istnieją jako istoty społeczne przede wszystkim poprzez odgrywane role, nawiązując za ich pomocą relacje między sobą. Życie człowieka w mieście podlega kształtowaniu poprzez łączenie pewnej liczby ról w repertuar i pewnym ich dopasowaniu do siebie. Struktura społeczna miasta składa się z relacji, za pomocą których ludzie powiązani są poprzez różne składniki ich repertuaru ról. (HANNERZ, 2006, s. 286)

Kluczem do zrozumienia miasta i sposobów funkcjonowania jednostek w jego przestrzeni jest zatem to, w jaki sposób mieszkańcy definiują role społeczne oraz łączą je w repertuary ról, wchodząc zarazem w relacje z innymi osobami w mieście. Rola społeczna pełni więc funkcję pośredniczącą pomiędzy jednostką a strukturą społeczną miasta.

Pojęcie roli społecznej jest także kluczowe dla określania najważniejszego dla tego tekstu pojęcia trybów miejskiej egzystencji. Są to rezultaty definiowania i odgrywania ról w poszczególnych dziedzinach ról wraz z sieciami relacji społecznych, jakie są z nimi związane (HANNERZ, 2006, s. 293–299). Jednostka funkcjonuje wśród innych w przestrzeni miejskiej poprzez role społeczne, które wpływają na postrzeganie jednostki i jej miejsce w sieciach społecznych, co z kolei umożliwia podejmowanie określonych działań i akceptowanie ich (lub nie) przez innych członków społeczności miejskiej. W tym miejscu trzeba jedynie przypomnieć, że na rolę społeczną składają się kulturowo określone oczekiwania wobec jej odgrywania, ale też indywidualne, subiektywne sposoby

jej definiowania i odgrywania. Ostatecznie konkretne zachowanie jest wynikiem negocjowania tych dwóch elementów roli społecznej. Każda rola niesie ze sobą określone tożsamości (por. BERGER, 1995, s. 95–96), poprzez które jednostka jest postrzegana, a które zwrótnie wpływają na odgrywanie roli, ale też na funkcjonowanie w miejskich sieciach społecznych. Podstawowe pytanie, jakie się tu pojawia, jest następujące: „Jak to jest być mieszkańcem miasta?” (HANNERZ, 2006, s. 293). Odpowiedź na to pytanie powinna dać analiza trybów miejskiej egzystencji.

### Tryby miejskiej egzystencji Ulfa Hannerza

Hannerz wyróżnia cztery tryby miejskiej egzystencji: zakapsułowanie, segregatywność, integratywność i samotność (HANNERZ, 2006, s. 293). Jak sam zauważa, „życie realnych ludzi może być krzyżówką tych typów” (HANNERZ, 2006, s. 293), a więc należy te kategorie traktować jak typy idealne w znaczeniu weberowskim. Ich charakterystyka będzie połączona z próbą poszerzenia sieciowej analizy Hannerza o perspektywę związaną ze znaczeniem miejskiej przestrzeni publicznej dla każdego z wymienionych trybów. Zanim to jednak nastąpi, konieczne jest sformułowanie trzech ważnych założeń, określających, do jakich warunków będzie się odnosić analiza.

Po pierwsze – w dalszej analizie uwzględnione zostaną tylko te sieci, a zarazem aktywności człowieka, które rozgrywają się w obrębie jego miasta zamieszkania. To ograniczenie szerokości spojrzenia jest konieczne, gdyż uwzględnienie wszelkich sieci, w jakich funkcjonuje współczesny człowiek poza miastem zamieszkania, jest raczej niemożliwe. A jeśli nawet byłoby możliwe, to wymagałoby znacznie szerszego ujęcia. Uzasadnieniem takiego spojrzenia jest konstatacja Manuela Castellsa, który zauważa, że „większość ludzi w tradycyjnych, tak jak i zaawansowanych społeczeństwach żyje w miejscach i dlatego swoją przestrzeń postrzegają jako opartą na miejscach” (CASTELLS, 2007, s. 423). Dodać można, że w miejscach tych ludzie tworzą różnego typu relacje i sieci, stąd też można próbować poddać refleksji typy tych sieci

w kontekście ich funkcjonowania w mieście i miejskiej przestrzeni publicznej.

Po drugie – w prezentowanej analizie nie zostaną także uwzględnione relacje i sieci relacji zachodzące w przestrzeni wirtualnej oraz szczególne przypadki wynikające z użytkowania najnowszych innowacji technologicznych, jak Oculus Rift czy Google Glass. Nie znaczy to, że nie dostrzega się wpływu tych technologii na życie społeczne i konstruowanie sieci społecznych. Wspomniane urządzenia mogą powodować czasowe, a w skrajnych przypadkach trwale ekskluzje jednostek z realnej rzeczywistości, a zatem także ograniczenie lub wręcz wygaszenie sieci relacji społecznych. Z kolei narzędzia internetowe w coraz większym stopniu wykorzystywane są do tworzenia, a także podtrzymywania relacji społecznych, ale ich uwzględnienie, podobnie jak wykroczenie poza granice miasta zamieszkania, spowodowałoby zbyt dużą liczbę zmiennych, które należałoby wziąć pod uwagę. W tym miejscu warto jedynie zauważyć, że relacje zachodzące w przestrzeni wirtualnej nie muszą powodować zaniknięcia czy utraty sieci relacji mającej miejsce w przestrzeni fizycznej. Czasem nawet mogą je wspomagać lub aktualizować. Ponadto rozwój nowoczesnych technologii umożliwia powstanie pewnych hybrydowych wspólnot, będących zarazem realnymi i wirtualnymi. Edwin Bendyk charakteryzuje je w następujący sposób:

Tworzone w cyberprzestrzeni wspólnoty są zarazem realne i wirtualne. Realne, bo oparte na realnych aktach komunikacji i wymiany „elektronicznych darów”. Wirtualne, bo najczęściej ich uczestnicy nie znają się osobiście i w każdej chwili mogą się z takiej wspólnoty wyłączyć lub w tej samej wspólnocie zmienić swoją rolę, płęć, status. (BENDYK, 2004, s. 20)

Dla Bendyka na pierwszy plan wysuwa się sam akt komunikacji, ale równie dobrze hybrydowość może polegać na nakładaniu się na siebie relacji zachodzących zarówno w przestrzeni rzeczywistej, jak i wirtualnej. Trzeba także podkreślić, że przestrzeń realna uniemożliwia aż tak głębokie alternacje tożsamości (por. BERGER, 1995, s. 57–67), choć fasada osobista (GOFFMAN, 2000, s. 54–57) pozwala na pewne ukrycie rzeczywistego „ja” jednostki. Niemniej jednak niektóre cechy jednostkowe



(choćby fizyczne, jak wzrost, szacunkowy wiek) wpływające na odgrywanie roli są widoczne podczas relacji w przestrzeni fizycznej, a mogą być ukryte podczas relacji w przestrzeni wirtualnej.

Ostatnie, trzecie założenie wiąże się ze sposobem rozumienia przestrzeni publicznej. W związku z tym, że podstawowym punktem odniesienia przyjętym w artykule jest jednostka i odgrywane przez nią role w przestrzeni miejskiej, to również sposób definiowania przestrzeni publicznej musi odnosić się do doświadczeń jednostki – użytkownika miejskiej przestrzeni. W takiej perspektywie miejska przestrzeń publiczna może być rozumiana jako „obszar w mieście, który jest dostępny, przyciągający, umożliwiający konfrontację z innymi użytkownikami miasta, estetyczny, w którym ludzie chcą się spotykać, działać i czują się bezpiecznie” (BIERWIACZONEK, 2016, s. 42). Takie ujęcie wykorzystuje pojęcia obecne w innych definicjach przestrzeni publicznej (por. np. LORENS, 2010, s. 10; CARR, 2009, s. 50; CARMONA, 2008, s. 5), nie neguje ich, ale zarazem przyjmuje perspektywę użytkownika przestrzeni miejskiej, a więc lokuje się w humanistycznym nurcie analiz miasta, podobnie jak koncepcja Hannerza. Ujęcie to podkreśla także znaczenie relacji społecznych, jakie mają zachodzić w przestrzeni publicznej jako miejscu spotkań, działań i konfrontowania się z innymi – kategoryalnymi obcymi (LOFLAND, 2007, s. 9) obecnymi w przestrzeni publicznej. Tym samym zakłada się, że w przestrzeni publicznej z jednej strony podejmuje się różnego typu relacje z wcześniej znanymi sobie osobami, a dzięki temu aktualizuje i wzmacnia już istniejące sieci relacji społecznych, a z drugiej strony przestrzeń publiczna daje szansę na kreowanie nowych relacji i poszerzanie sieci, w których jednostka funkcjonuje. Oczywiście nie można też wykluczać sytuacji, że spotkanie w przestrzeni publicznej, podobnie jak realizowane w innych miejscach, może przynieść konflikt pomiędzy jednostkami i zerwanie relacji zachodzących w sieciach społecznych.

Sformułowane założenia wprowadzają znacząco upraszczając kontekst, jakiego dotyczy analiza, ale dzięki temu czynią ją w ogóle możliwą, wobec właściwie niezliczonych sposobów, w jakich człowiek funkcjonuje w mieście. Po zaprezentowaniu zarysu koncepcji relacyjnego podejścia do miasta oraz sformułowaniu podstawowych założeń można przejść do charakterystyki czterech trybów miejskiej egzystencji wraz z odwołaniami do znaczenia przestrzeni publicznej dla każdego z nich.



## Zakapsułowanie

Cechą charakterystyczną zakapsułowania jest to, że ego ma jeden zwarty obszar sieci, powiązany z jedną lub więcej rolami, w który inwestuje większość swego czasu i zainteresowania. [...] Maksymalne zakapsułowanie obejmować będzie ludzi, którzy razem mieszkają, pracują i bawią się, a także są ze sobą spokrewnieni. (HANNERZ, 2006, s. 293)

Hannerz wskazuje, że zakapsułowanie może dotyczyć miejskich grup etnicznych, ale też wspólnot zawodowych czy sekt religijnych, a czasem także elit społecznych (HANNERZ, 2006, s. 293–295). Zakapsułowanie oznacza właściwie wykluczenie jednostki z obecności w przestrzeni publicznej rozumianej jako miejsce relacji i obecności kategorialnych obcych, gdyż jednostka utrzymuje sieci relacji jedynie z wcześniej znanymi sobie osobami w ograniczonej przestrzeni, najczęściej prywatnej. Nawet w sytuacji, gdy miejscem relacji staje się przestrzeń pozadomowa, to nabywa ona cech przestrzeni półprywatnej, w której wszyscy się znają.

W przypadku zakapsułowanych członków grup etnicznych nieobecność w przestrzeni publicznej może wynikać z lęku przed przebywaniem wśród grupy większościowej, z którą w sposób rzeczywisty lub wyobrażony mogą być zantagonizowani. Tym samym relacje w obrębie takiej grupy mają charakter spajający, ekskluzywny i opierają się na mocnych więziach (por. PUTNAM, 2008, s. 40–42), co w przypadku grup etnicznych powoduje wzmacnianie granic etnicznych (por. BARTH, 2004). Tym samym ogranicza możliwość przebywania w przestrzeni publicznej miasta ulokowanej poza terytorium własnej grupy. Powodem może być poczucie zagrożenia ze strony obcych, ale też inne mechanizmy wykluczające, związane z brakiem wiedzy na temat kodów zawartych w przestrzeni, co łączy się z ograniczaniem dostępności przestrzeni publicznej w wymiarze symbolicznym (por. CARR, 2009, s. 149–150).

Inaczej niż w przypadku zakapsułowania grup etnicznych sytuacja wygląda wśród elit. Tu podtrzymywanie relacji jedynie wśród osób należących do elity społecznej wynika z w pełni świadomej separacji od

pozostałych członków miejskiej społeczności. Łączy się to także z nieobecnością w przestrzeni publicznej miasta. Możliwość separacji od nie zawsze idealnej przestrzeni miejskiej jest w takim przypadku czynnikiem stratyfikacyjnym i statusowym (por. DROZDOWSKI, 2006, s. 250–251).

Zakapsułowanie może mieć też związek z dominacją ról związanych z zaopatrzeniem. Całkowite oddanie się pracy zawodowej może spowodować marginalizację innych, pozazawodowych sieci i ról społecznych. W takim przypadku może dochodzić do sytuacji, kiedy jednostka przemierza przestrzeń miejską, ale jest od niej symbolicznie lub fizycznie odseparowana. Można sobie bowiem wyobrazić sytuację pracownika metropolitalnej korporacji, który spędza w pracy kilkanaście godzin, następnie udaje się własnym samochodem do centrum handlowego na posiłek lub zakupy, a następnie do mieszkania na strzeżonym osiedlu. Taki człowiek funkcjonuje w kapsułach: biurowca, samochodu, centrum handlowego i strzeżonego osiedla.

Każdy z trybów miejskiej egzystencji można również wiązać z określonym momentem w życiu człowieka. W takim ujęciu zakapsułowanie związane jest z dzieciństwem, szczególnie wczesnym, które przebiega w ściśle określonej grupie rodzinnej i w dosyć ograniczonej przestrzeni.

Niezależnie od przyczyn, jakie wpłynęły na zakapsułowanie, jego cechą charakterystyczną jest to, że powoduje brak lub znaczące ograniczenie funkcjonowania jednostki w przestrzeni publicznej miasta. Jak zauważa Hannerz, „zakapsułowany mieszkaniec miasta wydaje się w bardzo niewielkim stopniu wykorzystywać oferowane przez nie możliwości” (HANNERZ, 2006, s. 294). Jest to spowodowane brakiem sieci relacji z osobami należącymi do innych grup niż własna.

## Segregatywność

Segregatywność w relacjach sieciowych polega na tym, że jednostka „z założenia ma dwa lub więcej segmentów sieci, które starannie od siebie oddziela” (HANNERZ, 2006, s. 295). Chodzi tu o sytuację, kiedy

mieszkaniec miasta funkcjonuje w co najmniej dwóch sieciach społecznych, których pozostali członkowie nie utrzymują ze sobą relacji. Spojrzenie na segregatywność w perspektywie obecności jednostki w przestrzeni publicznej nastęrcza więcej trudności niż analiza zakapsułowania. Wynika to z tego, że segregatywność może obejmować każde dwa z pięciu wymienionych inwentarzy ról, co daje teoretycznie dziesięć możliwych konfiguracji segregatywności. W związku z tym, że niektóre z nich są mniej interesujące z perspektywy funkcjonowania jednostki w przestrzeni publicznej, rozpatrzone zostaną trzy przypadki, związane z inwentarzem ról dotyczących zaopatrzenia, rodziny i wypoczynku.

Najbardziej typowa, szczególnie w przypadku osób pracujących i posiadających rodziny, jest segregatywność dotycząca ról zawodowych i rodzinnych. Przestrzeń publiczna właściwie stanowi wówczas jedynie tło dla aktywności jednostki. Taka sytuacja odnosi się do osób, dla których funkcjonowanie w sieciach społecznych związanych z przestrzenią zawodową i rodzinną jest na tyle absorbujące zarówno emocjonalnie, jak i czasowo, że korzystanie z przestrzeni publicznej ulega znaczącej marginalizacji. Substytutem korzystania z miejskiej przestrzeni publicznej mogą stawać się aktywności podejmowane w przestrzeniach konsumpcji i rozrywki (centrach handlowych, parkach rozrywki itp.). Ta kategoria społeczna została nazwana przez Tomasza Szlendaka „mieszczanami z wyrzutami sumienia” (SZLENDAK, 2010, s. 141–142). To osoby, które przy większych możliwościach czasowych mogłyby przełamać segregatywność i w sposób integratywny budować sieci społeczne oraz korzystać z miejskiej przestrzeni publicznej, ale w danym momencie życiowym jest to jednak niemożliwe – głównie z powodów czasowych i zaabsorbowania życiem zawodowym i rodzinnym.

Drugi przypadek to segregatywność związana z łączeniem inwentarzy ról rodzinnych z wypoczynkiem. Chodzi o sytuację, gdy jednostka z różnych powodów nie jest aktywna zawodowo lub sieci związane z pracą nie są dla ego angażujące, a istotną sferę aktywności stanowi życie rodzinne. Wówczas sieci rodzinne mogą być równoległe z tymi, które łączą się z wypoczynkiem. Dla niego z kolei sceną mogą stawać się miejskie przestrzenie publiczne, szczególnie tereny zielone i rekrea-

cyjne oraz miejsca wydarzeń kulturalnych. W tym drugim przypadku, jak zauważa Szlendak, można mówić o specyficznej kategorii „emerytów na etacie” (SZLEDAK, 2010, s. 142), czyli grona osób w starszym wieku, będących odbiorcami wydarzeń kulturalnych, szczególnie tych niskokosztowych lub darmowych, z których część odbywa się w przestrzeni publicznej miasta. Niezależnie od konsumpcji kultury w trakcie tego typu wydarzeń aktualizacji podlegają sieci społeczne. Inna sytuacja dotyczy młodszych osób, zaangażowanych w sieci rodzinne i te związane z wypoczynkiem (na przykład niepracujących rodziców małych dzieci). Tu większe znaczenie mają tereny parkowe, ośrodki rekreacyjne, place zabaw jako miejsca aktywności rodzinnych, ale też nawiązywania relacji społecznych.

Segregatywność związana z rolami zawodowymi i wypoczynkiem dotyczy z kolei osób w niewielkim zakresie zaangażowanych lub w ogóle niezaangażowanych w życie rodzinne. Mogą to być pracownicy wielkomiejskich korporacji, dla których role zawodowe i profesjonalne sieci relacji są najbardziej absorbujące, a drugi kluczowy inwentarz ról to ten związany z wypoczynkiem i często realizacją pozazawodowych pasji. Taki opis odpowiada charakterystyce klasy kreatywnej, dokonanej przez Richarda Floridę. Należą do niej osoby nastawione na konsumpcję wrażeń, ale też na realizowanie swoich pasji polegających raczej na aktywnym zaangażowaniu niż biernej konsumpcji, ponadto oczekujące stymulującego życia miejskiego (FLORIDA, 2010, s. 172–173). Sieci zawodowe i intensywna praca oraz chęci realizacji pasji, często wspólnie z innymi reprezentantami takiej klasy, nie pozwalają na realizowanie innych ról społecznych, co prowadzi do typowej segregatywności.

Segregatywność, jak zauważa Hannerz, jest związana z wiekiem dojrzewania (HANNERZ, 2006, s. 298). Separacji ulegają wówczas relacje rodzinne i sieci rówieśnicze. Może się to również wiązać z tworzeniem enklaw przestrzennych, do których dostęp mają jedynie osoby należące do młodzieżowej grupy rówieśniczej. Nie są to wprawdzie typowe przestrzenie publiczne, ale czasem mogą to być jej zawłaszczane lub nieformalnie prywatyzowane fragmenty. To ważne miejsca spotkań rozmów młodych ludzi, a czasem działań o charakterze inicjacyjnym.

## Integratywność

„Integratywność jest prawdopodobnie najzwyczajszym sposobem życia w mieście. [...] Sieć jednostki prowadzącej życie integratywne obejmuje wszystkie dziedziny, nie wykazując specjalnych tendencji do koncentrowania się w obrębie którejkolwiek z nich” (HANNERZ, 2006, s. 296). Sformułowanie, że integratywność jest najzwyczajszym sposobem życia ludzi w mieście, niewiele mówi, bo tych zwykłych sposobów może być wiele. Jak dalej zauważa Hannerz, osoby integratywne można podzielić na dwie kategorie. Do pierwszej należą osoby głównie podtrzymujące w zrytualizowany sposób istniejące relacje, do drugiej zaś osoby poszukujące nowych relacji, głównie w dziedzinie wypoczynku (HANNERZ, 2006, s. 297). Te dwa typy można ujmować jako krańce kontinuum związanego z integratywnym sposobem funkcjonowania w społeczności miejskiej: od zrutynizowanych relacji w różnych rolach w różnych dziedzinach inwentarzy ról po niestandardowe sposoby tworzenia nowych relacji, również w wielu dziedzinach ról. Te dwa krańcowe typy można określić jako integratywność zrytualizowaną i integratywność rozszerzoną.

Osoby o integratywności zrytualizowanej najczęściej poruszają się w obrębie tych samych, znanych sobie przestrzeni, pokonując codzienne ścieżki życia, na które „składają się aktywności wykonywane poza domem w ciągu doby, zlokalizowane w konkretnym fragmencie przestrzeni i trwające określony czas” (KACZMAREK, 2005, s. 90). Codzienne ścieżki życia podtrzymują istniejące sieci relacji niezależnie od tego, w jakiej sferze zachodzą. Osoby takie w niewielkim stopniu odkrywają nowe miejskie przestrzenie, doświadczają dostępnych w nich wrażeń, a także w niewielkim stopniu są otwarte na uczestnictwo w nowych sieciach relacji, co nie znaczy, że ich zrutynizowane sieci nie są rozległe.

Z kolei jednostki o integratywności rozszerzonej nie tylko funkcjonują w już zastanych sieciach, ale też „wykazują skłonność do raczej bezceremonialnego stwarzania okazji do spotkań wcześniej nieznanymi się innych, a także ujawniania informacji na temat swych relacji i ról” (HANNERZ, 2006, s. 296). Można zakładać, że pewna część tego typu rela-

cji zachodzi w przestrzeni publicznej, która tym samym staje się miejscem czynienia czegoś wiadomym innym jej użytkownikom (MARODY, GIZA-POLESZCZUK, 2004, s. 273–274). Czasem jest to proces nieuświadomiony, a czasem w pełni świadomy proces upubliczniania ważnych dla jednostki idei lub wartości, na przykład poprzez uczestnictwo w manifestacjach. W przestrzeni publicznej zachodzi też proces odwrotny: jednostki mają możliwość odczytywania znaczeń komunikowanych przez innych. Hannerz zwraca na to uwagę, trafnie zauważając, że dzieje się tak w trakcie realizacji ról związanych z ruchem ulicznym. W takiej sytuacji inni ludzie w mieście, obcy mogą być traktowani jak manekiny – nosiciele znaczeń, symboli, czy ideologii (HANNERZ, 2006, s. 131). Jest to więc proces kategoryzowania obcych, którzy są dostrzegani lub spotykani w trakcie obecności w przestrzeni publicznej.

Jednostki integratywne musi zatem cechować znaczna otwartość wobec innych, także nieznanych osób. Paradoksalnie, jak zwraca uwagę Hannerz, integratywność może mieć zgubny wpływ na miasto, a szczególnie na przestrzeń publiczną, w tym sensie, że czyni obce twarze swoimi, a powiązania tam, gdzie ich nie było (HANNERZ, 2006, s. 297). Tym samym traciłoby sens pojęcie przestrzeni publicznej jako miejsca konfrontacji z obcymi, którzy mogą być znani jedynie kategoryalnie, gdyż dostrzegani w przestrzeni inni są częściej swoi niż obcy. Wydaje się, że taka sytuacja jest jednak możliwa jedynie w miastach małych, gdzie miejska przestrzeń publiczna staje się półpubliczną czy, używając sformułowań Lyn H. Lofland, sąsiedzką lub lokalną (LOFLAND, 2007, s. 10). W większych miastach sieci relacji osób integratywnych opierają się na wielości słabych więzi z innymi osobami. Taka sytuacja, jak w klasycznym artykule wykazał Mark Granovetter, jest korzystna, daje bowiem możliwość nawiązywania relacji z osobami należącymi do różnych struktur społecznych (GRANOVETTER, s. 1973). W przeciwieństwie do zakapsułowania opartego na więziach spajających, więzi jednostek integratywnych są łączące, co w konsekwencji pozwala na budowanie łączącego kapitału społecznego (por. PUTNAM, 2008, s. 40–42).

Integratywność jako pożądaný sposób funkcjonowania w sieciach społecznych, a także w przestrzeni publicznej, może napotykać pewne bariery. Biorąc pod uwagę te, które w największym stopniu wpływają na funkcjonowanie w przestrzeni publicznej, można wskazać dwie

podstawowe: deficyt czasu wolnego oraz brak „świadomości miasta” (MICHAŁOWSKI, 2009).

Deficyt czasu wolnego w największym stopniu wiąże się z realizacją ról łączących się ze sferą wypoczynku realizowanego w przestrzeni miejskiej. Jest on szczególnie widoczny w dużych miastach, które z jednej strony oferują różnorodne możliwości spędzania czasu wolnego, a z drugiej mieszkańcy miast, zwłaszcza ci zaangażowani w role zawodowe i rodzinne, narażeni są na segregatywność. W badaniach realizowanych we Wrocławiu stwierdzono, że 53% mieszkańców miasta dysponuje mniej niż trzema godzinami czasu wolnego w dni powszednie, co, jak ustalono, stanowi dla nich barierę dotyczącą korzystania z instytucjonalnej oferty miejskiej (KŁOPOT i in., 2014, s. 152). Podstawowym miejscem realizowania aktywności związanych z czasem wolnym jest zatem dom (por. BIERWIAZONEK, 2016, s. 146–149) i nawet jeśli dochodzi w nim do realizacji kontaktów z innymi osobami, to najczęściej należą one do sieci rodzinnej lub przyjacielskiej, co wzmacnia zjawisko segregatywności. Na brak czasu wolnego wpływają głównie dwa czynniki: intensywna praca zawodowa oraz posiadanie małych dzieci. Kiedy występują one łącznie, wówczas możliwości realizowania aktywności poza życiem rodzinnym i zawodowym są ograniczone. Segregatywność związana z funkcjonowaniem jedynie w sieciach społecznych obejmujących dom i zaopatrzenie (pracę) staje się oczywistością, a funkcjonowanie lub próba realizowania relacji społecznych także w innych sieciach wiąże się z trudnościami bądź z zaniedbywaniem sieci rodzinnej czy zawodowej.

Drugim problemem jest niska świadomość miasta. Pojęciem tym Lesław Michałowski nazywa umiejętność życia w mieście wraz z „postawami, nawykami, zachowaniami, stylami życia” uobecniającymi się w mieście (MICHAŁOWSKI, 2009, s. 85). Pewnym wskaźnikiem braku umiejętności życia w mieście jest pasywizm społeczny i nieumiejętność wykorzystywania miejskiej przestrzeni publicznej. Nie dotyczy to wszystkich, ale, jak pokazują badania prowadzone w pięciu miastach województwa śląskiego, w różnego typu działaniach i wydarzeniach rozgrywanych w przestrzeni publicznej swoich miast nie uczestniczy około 35% ich mieszkańców. Pozostali często realizują swoje aktywności tylko w jednej sferze, na przykład religijnej albo ludycznej (BIERWIAZON-



NEK, 2016, s. 150–154), co wskazuje raczej na segregatywność niż integratywność. Wprawdzie można przyjąć, że osoby nieaktywne w swoim mieście zamieszkania mogą uczestniczyć w wydarzeniach lub sieciach relacji w innych lokalizacjach, ale wydaje się to mało realne i może dotyczyć niewielkiego odsetka osób. Generalnie jednak mieszkańcy polskich miast muszą nauczyć się w większym stopniu wykorzystywać miasto jako miejsce umożliwiające różnorakie aktywności. W niektórych miastach, szczególnie większych, wyraźnie dostrzegać można procesy budowania świadomości miasta poprzez działania miejskich stowarzyszeń, aktywistów, ruchów miejskich, ale też ludzi pobudzających miejskie życie kulturalne czy sportowo-rekreacyjne. Członkowie takich grup tworzą sieci relacji wykraczające poza role rodzinne i zawodowe, a więc zbliżają się do integratywnego trybu miejskiej egzystencji, choć czasem nadmierne zamknięcie się w obrębie własnej grupy może prowadzić do zakapsułowania lub segregatywności.

Integratywność według Hannerza jest związana z dorosłością. To ten moment życia, kiedy można dokonywać świadomego konstruowania sieci społecznych, ale też wyboru przestrzeni, w których jednostka funkcjonuje. Jednak z drugiej strony, jak zauważono, to ten moment życia, kiedy nacisk na realizowanie ról ze sfery rodzinnej i zawodowej jest na tyle silny, że może prowadzić do segregatywności.

## Samotność

Samotność wiąże się z tym, że „mieszkaniec miasta dysponuje niewielkim repertuarem ról; [...] jego sieć jest niewielka lub przynajmniej do niewielu innych ma on wygodny dostęp, [...] w jego relacjach dochodzi do niewielu osobistych ujawnień i nie wykazują one tendencji do poszerzania na dziedzinę wypoczynku” (HANNERZ, 2006, s. 297). Samotność może być sytuacją czasową, związaną na przykład z migracją do miasta. Wówczas jednostka potrzebuje czasu, żeby zbudować w mieście nowe relacje. Czasem dochodzi do sytuacji, że w mieście odtwarza się relacje z mieszkańcami wcześniejszego miejsca pobytu lub wykorzystuje

się je do znalezienia miejsca zamieszkania (por. ŁUKASIUK-GMURCZYK, 2007). W takim kontekście nie można mówić o zupełnej samotności, ale o ograniczeniu sieci relacji do niewielkiego grona osób wcześniej znanych. Pozostanie jedynie w tej sferze relacji prowadzi z kolei do zakapsułowania.

Samotność w mieście nie musi wiązać się z ograniczeniem wykorzystywania przestrzeni publicznej, chociaż wydaje się, że osoby będące aktywnymi użytkownikami przestrzeni publicznej raczej rzadko nie nawiązują szerszych sieci znajomości. Niemniej jednak taka sytuacja jest możliwa, a co również istotne – może prowadzić do poczucia satysfakcji z przebywania w przestrzeni miejskiej. Jak bowiem zauważa Lofland, są osoby, które, pomimo samotności, czerpią satysfakcję z samej świadomości, że znajdują się wśród innych w przestrzeni publicznej miasta (LOFLAND, 2007, s. 77).

W jednostkowym cyklu życia samotność wiąże się ze starością. To taki moment indywidualnych biografii jednostek, kiedy wcześniejsze sieci relacji w sposób naturalny przestają istnieć, a tworzenie nowych jest utrudnione. Ograniczony staje się repertuar ról, jakie można odgrywać w różnych sieciach relacji. Z przyczyn zdrowotnych zmniejsza się możliwość wykorzystywania przestrzeni, w jakiej jednostka funkcjonuje, co sprzyja pustce relacyjnej. Samotność zatem najczęściej wiąże się z redukcją aktywności zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w sieciach relacji.

### **Zakończenie: o współczesnym znaczeniu koncepcji trybów miejskiej egzystencji**

Koncepcja trybów miejskiej egzystencji Ulfa Hannerza, choć sformułowana ponad trzydzieści lat temu, nadal może być inspirująca dla badaczy i obserwatorów życia miejskiego. Dzieje się tak przynajmniej z kilku powodów.

Po pierwsze, wraz z rozwojem technologii informatycznych coraz więcej mówi się o sieciach, także społecznych. Propozycja autora

*Odkrywania miasta...* wyraźnie wskazuje, że nie można koncentrować się jedynie na tych sieciach, które funkcjonują w przestrzeni wirtualnej, ale konieczne jest też zainteresowanie sposobem życia człowieka w przestrzeni lokalnej, dzielnicowej czy miejskiej. Zauważa to Bendyk, pisząc, że:

Człowieka współczesnego spowija gęsta sieć kontekstów o różnym zasięgu. Za sprawą nowych technik komunikacyjnych uczestniczy on w kulturze globalnej, a jednocześnie za sprawą więzów tradycyjnych, takich jak język, obyczaj, historia, nadal jest członkiem – choćby tylko biernym, a nawet i nieświadomym – wspólnoty lokalnej, regionalnej, narodowej (BENDYK, 2004, s. 89),

a także, co należy podkreślić, miejskiej. W takim ujęciu koncepcja Hannerza wpisuje się także w nurt refleksji na temat kapitału społecznego, szczególnie w perspektywie zapoczątkowanej przez Pierre'a Bourdieu. Francuski socjolog ujmował go jako: „zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu lub – inaczej mówiąc, z członkostwem w grupie” (BOURDIEU, 1986, cyt. za: GROWIEC, 2011, s. 19). W takim ujęciu to właśnie aktywność jednostki, połączona z realizowaniem ról społecznych w różnych sieciach społecznych, w których ona uczestniczy, wpływa na wzrost poziomu kapitału społecznego jednostki.

Po drugie, analiza Hannerza, wraz z jej rozwinięciem dotyczącym roli przestrzeni publicznej w realizowaniu poszczególnych trybów miejskiej egzystencji, pokazuje różnorodność sposobów życia w mieście. Chodzi tu zarówno o relacje społeczne w mieście, jak i sposoby wykorzystywania miejskich przestrzeni publicznych. Na sposób wykorzystania przestrzeni publicznych wpływa realizacja poszczególnych trybów miejskiej egzystencji. Wprawdzie wartościowanie poszczególnych trybów miejskiej egzystencji nie jest wskazane, ale z punktu widzenia miasta jako miejsca relacji społecznych oraz konfrontowania jednostki z innymi osobami – kategoryjnymi obcymi – kluczowe znaczenie ma realizowanie integratywnego i ewentualnie segregatywnego (o ile jedną z dziedzin segregatywności jest sfera wypoczynku lub ruchu ulicznego) trybu miej-

skiej egzystencji. Te dwa tryby generują bowiem możliwość podjęcia relacji z innymi osobami obecnymi w miejskiej przestrzeni publicznej.

Po trzecie, koncepcja Hannerza powinna skłaniać do prowadzenia badań empirycznych skoncentrowanych na problemie funkcjonowania jednostki w sieci relacji miejskich i sposobie ich realizowania w przestrzeni miejskiej. Zadanie to może być karkołomne, szczególnie w sytuacji próby wyjścia poza przestrzeń o charakterze fizycznym, ale w przypadku powodzenia może przynieść interesujący obraz współczesnego *homo urbanus*, uwikłanego w sieć relacji w miejskich, pozamiejskich, a także wirtualnych, nieograniczonych do konkretnych lokalizacji.

## Bibliografia

- BARTH F., 2004: *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych*. Przeł. M. GŁOWACKA-GRAJPER. W: *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*. Oprac. M. KEMPNY, E. NOWICKA. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- BENDYK E., 2004: *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*. Wydawnictwo WAB, Warszawa.
- BERGER P., 1995: *Zaproszenie do socjologii*. Przeł. J. STAWIŃSKI. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- BIERWIAZONEK K., 2016: *Spółeczne znaczenie miejskiej przestrzeni publicznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- CARMONA M., DE MAGALHAES C., HAMMOND L., 2008: *Public Space. The Management Dimension*. Routledge Taylor and Francis Group, London–New York.
- CARR S., FRANCIS M., RIVLIN L.G., STONE A.M., 2009: *Public Space*. University Press, Cambridge.
- CASTELLS M., 2007: *Spółeczeństwo sieci*. Przeł. M. MARODY i in. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- DROZDOWSKI R., 2006: *Obraza na obrazy. Strategie społecznego oporu wobec obrazów dominujących*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- FLORIDA R., 2010: *Narodziny klasy kreatywnej*. Przeł. T. KRZYŻANOWSKI, M. PENKALA. Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.

- GOFFMAN E., 2000: *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Przeł. H. DATNER-ŚPIEWAK, P. ŚPIEWAK. Wydawnictwo KR, Warszawa.
- GRANOVETTER M., 1973: *The Strength of the Weak ties*. "American Journal of Sociology", Vol. 78, (6).
- GROWIEC K., 2011: *Kapitał społeczny. Geneza i społeczne konsekwencje*. Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa.
- HANNERZ U., 2006: *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*. Przeł. E. KLEKOT. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- JAŁOWIECKI B., SZCZEPAŃSKI M.S., 2002: *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- KACZMAREK J., 2005: *Podejście geobiograficzne w geografii społecznej. Zarys teorii i podstawy metodyczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- KŁOPOD S. i in., 2014: *Wrocławska diagnoza społeczna 2014. Raport z badań socjologicznych nad mieszkańcami miasta*. Wrocław.
- LOFLAND L.H., 2007: *The Public Realm. Exploring the City's Quintessential Social Territory*. Aldine Transaction A division of Transaction Publishers, London.
- LORENS P., 2010: *Definiowanie współczesnej przestrzeni publicznej*. W: *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*. Red. P. LORENS, J. MARTYNIUK-PĘCZEK. Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk.
- ŁUKASIUŁ-GMURCZYK M., 2007: *Kulturowe implikacje strategii mieszkaniowych. Przykład najnowszych migracji do Warszawy*. W: *Co znaczy mieszkać. Szkice antropologiczne*. Red. G. WORONIECKA. Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- MAJER A., 2010: *Socjologia i przestrzeń miejska*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- MICHAŁOWSKI L., 2009: *Utracona świadomość, czyli o mieście garść refleksji*. W: *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje. Księga jubileuszowa profesora Bohdana Jałowieckiego*. Red. G. GORZELAK, M.S. SZCZEPAŃSKI, W. ŚLĘZAK-TAZBIR. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- PUTNAM R.D., 2008: *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Przeł. P. SADURA, S. SZYMAŃSKI. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- SZLENDAK T., 2010: *Aktywność kulturalna*. W: BURSZA W. i in.: *Kultura miejska w Polsce z perspektywy interdyscyplinarnych badań jakościowych*. Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.

---

Krzysztof Bierwiazzonek

## Ulf Hannerz's Network Modes of Urban Existence and the Use of Public Urban Spaces An Outline of the Sociology of the City

### Summary

The article constitutes an interpretation of a concept developed by Ulf Hannerz which concerns the social networks functioning in the urban space and the modes of urban existence, which result from the emergence of those networks, constructed on the basis of the social roles played by the members of those groups. The concept of the modes of urban existence has been approached in the context of the use of public urban space as a site which enables people to play certain social roles and further develop the networks of social relationships. Based on that approach, the author emphasizes the significant role of urban public space in the integration mode of human existence, as well as its possible marginalization, if the inhabitants of the cities function in cloistered, segregated, or solitary modes of urban existence.

**Key words:** public space, social role, social net, urban anthropology